

Dr Dave Mathewson, Objawienie, Wykład 20, Objawienie 14, Zbawienie świętych i Sąd nad niegodziwcami

© 2024 Dave Mathewson i Ted Hildebrandt

To jest dr Dave Mathewson w swoim kursie na temat Księgi Objawienia. To jest sesja 20 na temat Objawienia 14, Zbawienia świętych i Sądu nad niegodziwymi.

W rozdziałach 12 i 13 przyjrzelśmy się odkryciu lub opisowi lub odsłonięciu prawdziwej natury konfliktu Kościoła z rąk Szatana i bestii, które zwodzą cały świat, aby oddawał im cześć, oraz wezwaniu, aby Kościół wytrwał i wytrwał w środku tego, odmawiając pójścia na kompromis.

Teraz, w rozdziałach 14 i 15, zbliżamy się do serii obrazów opisujących zarówno zwycięstwo świętych, jak i nagrodę dla świętych, którzy byli wierni i wytrwali w rozdziałach 12 i 13, ale także potem sąd, który przyjdzie na bestię i niewierzący świat oraz bestia i jej zwolennicy, ci, którzy poszli za bestią i oddali jej wierność, a teraz znajdujemy ich sąd. Zatem nagrodę znajdziemy w rozdziałach 14 i 15, które wydają się być raczej chaotyczne; W tej części znajdujemy nagrodę dla świętych oraz karę dla niegodziwych i niewierzących. W tej części ponownie badamy znaczenie sądu ostatecznego i znaczenie zbawienia, ponieważ autor będzie przedstawiał naprzemienne wizje sądu i zbawienia.

Tę część, rozdział 14, aż do pierwszych czterech wersetów rozdziału 15, można następnie podzielić na serię części, które Jan wprowadza, mówiąc, że patrzyłem lub widziałem. To małe wyrażenie, na które patrzyłem lub widziałem w twoich angielskich tłumaczeniach, często służy do oznaczania odrębnych jednostek lub sekcji, a tutaj spojrziałem lub zobaczyłem oznaczenia co najmniej czterech różnych sekcji w rozdziałach 14 i 15. Po pierwsze, pierwsza część znajduje się w rozdziale 14 i wersetach od 1 do 5, gdzie widzimy wizję Baranka i 144 000 stojących na górze Syjon i świętujących swoje zwycięstwo.

Druga część znajduje się w rozdziale 14 i wersetach od 6 do 13 i jest to obraz trzech aniołów głoszących ewangelię i zbawienie w czasach ostatecznych, czyli sąd w czasach ostatecznych. Po trzecie, w rozdziale 14 i wersetach od 14 do 20 znajdujemy wizję syna człowieczego przychodzącego, aby żnić ziemię. W rzeczywistości znajdujemy dwa obrazy żniw: jeden to zbiór zbóż, a drugi to zbiór winogron. Wreszcie, w rozdziale 15 i wersetach od 1 do 4, widzimy świętych stojących zwycięsko nad morzem i śpiewających pieśń zwycięstwa, pokazując, że zwyciężyli. Oto cztery główne sekcje, które będą w dalszej części, ale pozwólcie, że przeczytam rozdział 14 i chcę, żebyście zauważyli, że te trzy sekcje są podzielone ze względu na to, na co patrzyłem lub co potem zobaczyłem.

Rozdział 14, potem spojrzałem, a tam przede mną stał Baranek stojący na górze Syjon, a z nim 144 000, którzy mieli na czołach wypisane jego imię i imię jego ojca, w przeciwieństwie do rozdziału 13, i usłyszałem z nieba dźwięk podobny do ryk wezbranych wód i jak potężny grzmot, usłyszałem dźwięk podobny do dźwięku harfistów grających na harfach i śpiewali nową pieśń przed tronem i przed czterema istotami żywymi i starszymi, i nikt nie mógł się nauczyć tej pieśni z wyjątkiem 144 000, którzy zostali odkupieni z ziemi. To są ci, którzy nie splugawili się z kobietami, gdyż zachowali czystość i podążali za Barankiem, dokądkolwiek się udał. Zostali wykupieni spośród ludzi i ofiarowani jako pierwociny Bogu i Barankowi. W ich ustach nie znaleziono kłamstwa. Są bez winy.

Potem widziałem innego anioła lecącego w powietrzu i miał on do głoszenia wieczną ewangelię mieszkańcom ziemi, każdemu narodowi, plemieniu, językowi i ludowi. Powiedział donośnym głosem bójcie się Boga i oddajcie mu chwałę, gdyż nadeszła godzina jego sądu, aby oddać pokłon temu, który stworzył niebiosa i ziemię, morze i źródła wód. Poszedł też drugi anioł i rzekł: Upadł, upadł Babilon wielki, który napoił wszystkie narody winem szaleństw swoich cudzołóstw, a potem szedł za nimi trzeci anioł i zawołał donośnym głosem: Jeśli ktoś oddaje cześć bestii w jej obraz i przyjmie znamię na ich czoło lub na rękę, on także będzie pić wino zapalczywości Boga, które zostało wlane z pełną mocą do kielicha jego gniewu. Będzie go dręczyć palącą się siarką w obecności świętych aniołów i Baranka, a dym ich męki unosi się na wieki wieków.

Nie ma odpoczynku dla nich we dnie i w nocy, ani dla tych, którzy oddają cześć Bestii i jej obrazowi, ani dla każdego, kto przyjmuje znamię jej imienia. Wymaga to cierplivej wytrwałości ze strony świętych, którzy przestrzegają przykazań Bożych i pozostają wierni Jezusowi. Wtedy usłyszałem głos z nieba mówiący, że odtąd błogostawieni są umarli, którzy w Panu umierają.

Tak, mówi duch, odpocznę od swojej pracy, bo ich uczynki pójdą za nimi. Potem spojrzałem, a przede mną był biały obłok, a na białym obłoku siedział ktoś podobny do syna człowieczego, mający złotą koronę na głowie i ostry sierp w dłoni. Wtedy inny anioł wyszedł ze świątyni i zawołał donośnym głosem do Siedzącego na obłoku, zabierz swój sierp i żnij, gdyż nadszedł czas żniw, gdyż dojrzało żniwo ziemi.

Zatem Siedzący na obłoku zarzucił swój sierp nad ziemią i ziemia została żniwa. Inny anioł wyszedł ze świątyni w niebie i on także miał ostry sierp. Jednak inny anioł, który rozpałił ogień, wyszedł od ołtarza i donośnym głosem zawołał do tego, który miał ostry sierp, niech zabierze twój sierp i zbierz kiść winogron z ziemi winnej, ponieważ jej winogrona są dojrzałe.

Anioł zarzucił swój sierp na ziemię, zebrał winogrona i wrzucił je do wielkiej tłoczni gniewu Bożego. Zostały zdeptane w tłoczni za miastem, a z prasy wypłynęła krew, sięgająca aż do uzdy konia na odległość 1600 stadiów.

Ta część zaczyna się, jak sądzę, od potwierdzenia tego, co moim zdaniem dzieje się w rozdziale 14. Jak zauważyliśmy, jest to seria naprzemiennych scen pomiędzy zbawieniem a sądem, a jej działanie przedstawia zbawienie i nagrodę wiernych, którzy wytrwali w rozdziałach 12 i 13, ale teraz przedstawia sąd tych, którzy czczą bestię na jej obraz, którzy otrzymali znamię bestii i którzy w zasadzie odmówili tym, którzy poszli na kompromis i nie chcieli stawiać oporu, a zamiast tego zaangażowali się w całą ideologia Rzymu w swoich twierdzeniach.

I tak rozdział 14 będzie teraz przedstawiał sceny zbawienia i sądu, przedstawiając dwie różne reakcje ludzi z rozdziałów 12 i 13. Rozdział 14 zaczyna się od obrazu Baranka, który, jak sądzę, ma stanowić zamierzone przeciwstawienie się bestii w rozdziale 13. Bestia numer jeden, która podobnie jak Baranek została zabita, a teraz wydaje się, że zmartwychwstała.

Jezus jest przedstawiany jako ten, który umarł i został zabity, a teraz żyje. Bestia również to naśladowała, udając, że umarła, i w rzeczywistości umarła w wyniku śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, ale teraz wydaje się, że żyje. Zatem pierwsza bestia jest parodią Jezusa Chrystusa, ale druga bestia jest również opisana jako bestia w rozdziale 13, a werset 11 jako ta, która ma dwa rogi podobne do baranka.

Zatem Baranek ma tu stanowić bezpośrednie przeciwieństwo dwóch bestii z rozdziału 13. Widzimy zatem Jezusa Chrystusa i jego naśladowców. Innymi słowy, w rozdziale 13 znaleźliśmy dwie bestie i ich zwolenników, a następnie ci, którzy odmawiają pójścia za nimi, są prześladowani, ale teraz ci, którzy odmawiają pójścia za nimi w rozdziale 13, którzy poszli za Barankiem, teraz stoją wraz z Barankiem zwycięsko na Syjonie .

Liczba 144 000, o których już zostaliśmy przedstawieni w rozdziale 7. Powiedzieliśmy tam, że reprezentują oni potężną armię, którą jest Kościół, będący wypełnieniem starotestamentowych obrazów Izraela jako armii. Teraz kościół, który był jak armia, wyruszył do bitwy, a mimo to uczynił to poprzez swoje cierpiące świadectwo. W rozdziałach 12 i 13 widzimy, że bestia stoczyła bitwę.

Prowadził wojnę ze świętymi, ale teraz święci wychodzą zwycięsko dzięki swemu cierpiącemu świadectwu. Teraz stoją ze swoim przywódcą, Jezusem Chrystusem, świętując swoje zwycięstwo na Górze Syjon. Zauważyliśmy już również, że fakt, że nazywa się ich dziewicami, czyli tymi, którzy nie skalali się z kobietami, prawdopodobnie ma dwojakie znaczenie.

Po pierwsze, prawdopodobnie odzwierciedla to na przykład Księgę Powtórzonego Prawa, zastrzeżenie ze Starego Testamentu, że w czasie bitwy wojownicy płci męskiej powinni powstrzymać się od stosunków seksualnych. Ale prawdopodobnie jest to także po prostu symbol czystości, że nie skalali się bałwochwalczymi praktykami Rzymu w rozdziale 12, a zwłaszcza w rozdziale 13. Zamiast tego teraz zwyciężają, ponieważ stawiali opór.

Nie chcieli się skalać. Może więc nie jest to dosłowne odniesienie do czystości seksualnej, choć mogłoby zostać uwzględnione. Myślę jednak, że jest to raczej odniesienie do bałwochwalczych praktyk oraz lojalności i kultu Rzymu z rozdziału 13, które były narzucane, lecz Rzymianie odmówili udziału w tym i ponieśli tego konsekwencje.

Teraz zwyciężyli, ponieważ stawiali opór i nie zgodzili się na kompromis. Chcę również, abyście zauważyli, że wersety z rozdziału 14 dodatkowo potwierdzają, że te 144 000 prawdopodobnie reprezentują szerszy lud Boży. To nie tylko etniczni Izraelici.

Oni nie są tylko częścią szerszego ludu Bożego. Ale zwróć uwagę na sposób ich opisu. Są opisani jako wykupieni spośród ludzi i jako odkupieni z ziemi.

Język wywodzący się z Apokalipsy 1 i 5, mówiący o tym, jak Jezus odkupił ludzi z ziemi od ludzi z każdego plemienia, języka i narodu, kupując ich, aby uczynić ich królestwem kapłanów. Przyjmuję zatem, że znowu 144 000 jest obrazem tych, którzy zostali odkupieni przez Jezusa Chrystusa Baranka, którzy zostali odkupieni z całej ziemi, aby teraz stanowić Jego lud i tych, którzy są ludem Baranka. Zatem to jest międzynarodowy lud Boży, złożony z Żydów i pogan, prawdziwy lud Boży przedstawiany teraz jako armia, 144 000, którzy zwyciężają wraz z Barankiem, ich przywódcą na Górze Syjon.

Prawdopodobnie kontrastuje to również z rozdziałami 11, 12 i 13 z tego punktu widzenia, że chociaż w rozdziale 11 dwaj świadkowie zostają ostatecznie usprawiedliwieni, w rozdziale 11 wydaje się, że obaj świadkowie ponieśli porażkę. W rozdziałach 12 i 13 wydaje się, że ponieśli także porażkę, ponieważ smok i jego dwoje potomków, bestia, mogą prowadzić wojnę z ludem Bożym i najwyraźniej ponieśli klęskę z rąk bestii, dwóch bestii i samego smoka. Ale teraz w rozdziale 14 ukazano ich jako potężną armię, która pozostaje zwycięska i odniosła zwycięstwo wojenne w rozdziałach 12 i 13, a teraz zwyciężają wraz ze swoim przywódcą, Jezusem Chrystusem.

Werset 4 rozdziału 14 jest prawdopodobnie moim ulubionym wersem w całej Księdze Objawienia i myślę, że oddaje jeden z, jeśli nie najważniejszy temat Objawienia, a mianowicie 144 000 opisanych jako tych, którzy podążają za Barankiem, gdziekolwiek on idzie. Głównym tematem tej księgi jest to, że lud Boży to

ci, którzy podążają za Barankiem, dokądkolwiek się udaje, nawet jeśli oznacza to podążanie za Nim aż do śmierci. Lud Boży to ci, którzy nie zgadzają się na kompromis; nie chcą dostosować się do tego świata. Zamiast tego podążają za Barankiem, dokądkolwiek idzie.

Tutaj podążają za nim do zwycięstwa i są przedstawiani jako nieskażeni przez świat. Zwróć uwagę na ten werset: Podążają za Barankiem, dokądkolwiek się udają, co pojawia się tuż pod koniec opisu ich jako tych, którzy nie skalali się bałwochwalczymi praktykami. Zatem podążanie za Barankiem, gdziekolwiek się uda, oznacza naśladowanie go poprzez bycie czystym, odmowę pójścia na kompromis z bałwochwalczym złym światem, ale także wyraźnie, w szerszym kontekście Objawienia, oznacza czynienie tego nawet w obliczu cierpienia i śmierci, tak jak Jezus Chrystus to zrobił.

Dwa kolejne ważne obrazy w tej sekcji, na które należy zwrócić uwagę, to obraz Góry Syjon. Nie wchodząc w szczegóły, Góra Syjon ma również tło Starego Testamentu. Góra Syjon jest obrazem miejsca, w którym panuje Bóg, miejscem ochrony i bezpieczeństwa.

W proroczym tekście Starego Testamentu znajdujemy, że Syjon jest miejscem, w którym Bóg wybawi swój lud; Izajasz rozdział 2 i werset 2, Psalm 48, wszystkie teksty, które odnoszą się do wybawienia swego ludu przez Boga i jego przybycia na górę Syjon. Na przykład, przeczytam tylko jeden z rozdziałów Izajasza, rozdział 2, na samym początku księgi, w scenie, która zapowiada ostateczny sąd Boga i Jego ludu, ostateczne zbawienie Boga, sąd Boży i swoich wrogów, ale teraz ostateczne zbawienie, które Bóg przyniesie swemu ludowi, co ciekawe, obejmie także narody, Izajasz to mówi, to właśnie widział Izajasz, syn Amosa, w sprawie Judy i Jerozolimy, w dniach ostatecznych góry świątyni Pańskiej zostanie ustanowiony naczelnikiem wśród gór. Zostanie wzniesione wśród wzgórz i popłyną do niego wszystkie narody.

Wiele osób przyjdzie i powie: Chodźcie, wstąpimy na górę Pańską, do domu Boga Jakuba. Będzie nas uczył swoich dróg, abyśmy mogli chodzić jego ścieżkami. Zakon wyjdzie z Syjonu, a słowo Pańskie z Jerozolimy.

Zatem Syjon zdaje się oznaczać całe miasto Jerozolimę, miejsce, w którym znajduje się tron Boży, miejsce, w którym znajduje się świątynia, miejsce, w którym Bóg panuje, miejsce ochrony, miejsce, w którym Bóg przynosi zbawienie swemu ludowi. Syjon prawdopodobnie należy utożsamiać z Nowym Jeruzalem z czasów końca w rozdziałach 21 i 22 Objawienia. Zatem w pewnym sensie ta scena jest kolejną sceną, która po prostu przygotowuje się do dalszego eksponowania oraz dalszego rozpakowywania i ujawniania, co ma miejsce w Objawieniu 21 i 22 .

Zatem teraz lud Boży stoi na Syjonie, miejscu Bożej obecności, miejscu ochrony i miejscu zbawienia. Inny interesujący fragment terminologii znajduje się w wersecie

4. Są one również opisane jako ofiarowane jako pierwociny. Pierwszy owoc znajduje się w Starym Testamencie, ale można go spotkać także w Nowym Testamencie.

Pierwsze owoce dosłownie były terminem rolniczym lub terminem żniw odnoszącym się do pierwszej części żniw, która była gwarancją przyszłych plonów. W rzeczywistości nie było to po prostu oddzielone od wszystkiego innego, co miało nadejść, było właściwie częścią samych żniw. Była to początkowa część pełniejszych żniw, które dopiero miały nadejść.

I znajdujemy to w użyciu Nowego Testamentu. Na przykład Paweł w 1 Liście do Koryntian 15 i w innych miejscach w 1 rozdziale Kolosan może odnieść się do zmartwychwstania Jezusa jako do pierwszego owocu; to znaczy, że zmartwychwstanie Chrystusa jest pierwszą częścią kolejnych zmartwychwstań, które mają nadejść. Oznacza to, że nie jest tak, że zmartwychwstanie Chrystusa jest jedną rzeczą, a wręcz stanowi model dla czegoś więcej; Zmartwychwstanie Chrystusa jest w rzeczywistości początkiem zmartwychwstania w czasach ostatecznych, którego doświadczy także Jego lud.

Jednak fizyczne zmartwychwstanie Jezusa jest pierwszym owocem, czyli pierwszą częścią pozostałych zmartwychwstań, które dopiero nadejdą. W tym miejscu należy prawdopodobnie zrozumieć, że 144 000 to grupa, która oczekuje, że nadejdzie więcej. Z pewnością byłoby to spójne z wyobrażeniem pierwszego owocu.

Niektórzy zrozumieli, że zgromadzone tutaj 144 000 stanowi szczególną grupę, lecz są to pierwsze owoce większej grupy, która dopiero ma nadejść. Trudność polega na tym, że patrząc na tekst tutaj, wydaje się, że tutaj, podobnie jak w rozdziale 7, gdzie 144 000 przekształciło się, mówiąc symbolicznie, w niezliczony tłum, który stał w obecności Boga przed tronem, ciesząc się swoim dziedzictwem. Wydaje mi się, że tutaj, w rozdziale 14, stojąc na górze Syjon z Barankiem i zwyciężając, zwłaszcza jeśli antycypuje Objawienie 21 i 22, nie ma sceny zapowiadającej więcej.

Ty masz ostateczne zbawienie, ostateczny wynik bitwy i ostateczne zbawienie ludu, pełnej liczby ludu Bożego na końcu wieku następującego po bitwie. Mamy więc tutaj ostatecznych ludzi na końcu historii, a nie grupę wskazującą, że nadejdą kolejni. Ale co intrygujące, w Starym Testamencie znajdujemy pierwociny używane w odniesieniu do całego narodu izraelskiego jako pierwszego owocu, nie w kontekście przyszłych owoców, ale cały naród postrzegany jako ofiara lub pierwociny.

Na przykład ten język żniw lub pierwszych owoców znajdujemy w rozdziale 2 Jeremiasza, wersety 2 i 3, gdzie Izrael nazywany jest pierwszym żniwem. Cały naród izraelski nazywany jest pierwszym żniwa. Zatem rozdział 2 Jeremiasza, znowu na samym początku księgi oraz rozdziały 2 i 3. Zobaczmy, rozdział 2 Jeremiasza, wersety 2 i 3. Czy to są te, których chcę? Słowo Pańskie doszło do niego w szesnastym roku panowania Jozjasza, syna Amona, syna Judy.

Z jakiegoś powodu nie jest to tekst, którego chcę. Być może jest to 22. Spróbuję to później zlokalizować.

Jeremiasz używa języka pierwszych owoców w odniesieniu do całego narodu izraelskiego, a nie jego części. Podobny język można zobaczyć w rozdziałach 20 i 40 do 41 Księgi Ezechiela, co ciekawe, w odniesieniu do góry kojarzonej z pierwocinami. W Nowym Testamencie, w 118. rozdziale Jakuba, znajdujemy lud Boży, cały lud Boży, opisany jako pierwociny, nie przeszłego, ale całego ludu Bożego.

Tak więc w Objawieniu 14, wraz ze Starym Testamentem, co najmniej kilka starotestamentowych zastosowań pierwocin; pierwsze owoce przedstawiają tutaj 144 000, nie jako grupę oczekującą więcej, ale słowo „pierwszy owoc” ukazuje tutaj cały lud Boży czasów ostatecznych na końcu historii, obecnie przedstawiany jako pierwociny, jako ofiara do Boga. Zatem w przeciwieństwie do rozdziału 13, chcę do tego wrócić. Myślę, że koncepcja tych 144 000, symbolizujących cały lud Boży czasów ostatecznych jako pierwociny, będzie ważna, aby pomóc nam zrozumieć inny obraz, który pojawi się w dalszej części rozdziału 14.

Ale w tym momencie, w przeciwieństwie do rozdziału 13, gdzie bestia zwodzi cały świat, zwodzi go, aby dał im wierność, dając bestii wierność, której żąda i wymaga, a także gdzie toczy wojnę z ludem Bożym. Teraz widzicie, że wierny lud Boży stoi zwycięsko, po stoczeniu bitwy ze smokiem i bestią z rozdziałów 12 i 13. Teraz stoją ze swoim przywódcą, Barankiem, i mają na czole znamię Boga, a nie znamię bestia z rozdziału 13.

A teraz stoją nieczyści i nieskażeni przez świat i śpiewają pieśń celebrującą swoje zwycięstwo z Barankiem na Górze Syjon. Zatem pierwsza część wizji najwyraźniej ma być swego rodzaju interpretacją, demonstracją wyniku konfliktu opisanego w rozdziałach 12 i 13. Ale teraz, w następnej części, wersety od 6 do 13 pokazują, co dzieje się z tymi, którzy stanął po stronie bestii.

Co się dzieje z tymi, którzy dali się wciągnąć w zwodnicze działanie bestii, którzy wzięli na siebie znamię bestii będące symbolem utożsamiania się z bestią, okazywania jej wierności, okazywania czci bestii, być może w celu uniknięcia prześladowań lub uniknięcia sankcje gospodarcze na końcu rozdziału 13. Co stało się z tymi, którzy wzięli na siebie znamię bestii, utożsamili się z bestią i oddawali jej cześć i wierność? Rozdziały 6 i 13 opisują niepowodzenie tych, którzy nie stawili oporu, tych, którzy odmówili stawiania oporu, i tych, którzy poszli na kompromis.

Całość opiera się na mowie trzech różnych aniołów. Anioł numer jeden przychodzi, aby głosić wieczną ewangelię. Ciekawe, że treścią, którą głosi, jest bać się Boga i oddawać Mu chwałę.

Co ciekawe, ten sam język widzieliśmy już w rozdziałach 11 oraz 13–14, gdzie niektórzy z ocalałych z sądu bali się Boga i oddawali Mu chwałę, co sugeruje, że zarówno tu, jak i tam w rozdziale 11 można znaleźć odniesienie do pokuty. Zatem mamy tu do czynienia z aniołem wzywającym do pokuty, co oznacza, że będą ci, którzy odmawiają, a nie ci, którzy zdecydują się podążyć za bestią; teraz otrzymają wyrok. Dotyczyłoby to także tych członków Kościoła, którzy poszli na kompromis i postanowili związać swój los z Rzymem i jego bałwochwalczym, bezbożnym systemem kultu.

Zatem anioł numer jeden głosi ewangelię, a ci, którzy odmówią, staną przed ostatecznym sądem w mowie pierwszego anioła. To obok i prawdopodobnie nie powinniśmy widzieć tych trzech osobno. Być może następne dwa opisują jaśniej, co stanie się z tymi, którzy odrzucą przesłanie anioła numer jeden.

Ci, którzy nie będą się bać Boga i oddawać chwały, staną przed sądem, a teraz dokładnie to, przed czym stoją w wersecie ósmym i następnym w postaci dwóch kolejnych aniołów. Anioł numer dwa ogłasza sąd nad Babilonem. Prawdopodobnie ma to swoje podłoże w Starym Testamencie, czwartym rozdziale Daniela i wersecie 30 oraz innych tekstach Starego Testamentu, które przedstawiają sąd nad samym Babilonem.

Ale to, co tu mamy, jest pierwszą zapowiedzią z roku 14,8, upadłym upadłym jest Babilon, wielki, który sprawia, że wszystkie narody piją doprowadzające do szaleństwa wino jego cudzołóstw. Widzimy tutaj pierwszą zapowiedź czegoś, co zostanie rozwinięte bardziej szczegółowo w rozdziałach 17 i 18, gdzie znajdujemy opis Babilonu, a następnie szczegółowy opis jego upadku oraz sądu i zniszczenia. Prawdopodobnie mamy tu do czynienia z Babilonem jako kodem dla Rzymu.

To jest Babilon, sięgający aż do Starego Testamentu. Babilon prawie się staje. Porozmawiamy o tym więcej w rozdziałach 8, 17 i 18, ale Babilon staje się prawie obrazem lub symbolem antyboskiego, aroganckiego, bałwochwalczego, uciskającego, uciskającego narodu lub imperium. Babilon staje się tego niemal symbolem.

Ta etykieta słusznie odnosi się do Cesarstwa Rzymskiego, które jest kolejnym imperium bezbożnym, aroganckim, brutalnym, uciskającym i bałwochwalczym. Babilon to trafne określenie, gdyż masz te same cechy ucieleśnione w starożytnym Babilonie, które teraz wychodzą na powierzchnię i wyłaniają się ponownie, a także są ucieleśnione w mieście Rzym z I wieku n.e. w Cesarstwie Rzymskim, o którym mówi Jan. Powtórzmy to za chwilę w rozdziale 16 i wersecie 19, kilka rozdziałów później, a następnie, jak powiedzieliśmy, zostanie to opisane bardziej szczegółowo w rozdziałach 17 i 18.

Pomysł jest więc taki, że jeśli Babilon ma upaść, upadną także ci, którzy do niego należą i którzy idą z nim na kompromis. Zatem nie chodzi tylko o zniszczenie

fizycznego miasta, ale tych, którzy do niego należą, spotka ten sam los, jeśli nie będą się bać Boga i nie pokutują, zgodnie z przesłaniem rozdziału 1 anioła, jeśli odmówią stawiania oporu i jeśli pójdą na kompromis, doświadczy los Babilonu, który teraz anioł zapowiada upadek sądu. Trzeci anioł również głosi przesłanie, które wyraźnie wskazuje na konsekwencje wierności bestii, jak widać w rozdziale 13.

I tak tutaj zostaje ogłoszony sąd nad tymi z rozdziału 13. Zwróć uwagę na tych z werseku 10, którzy czcili jego wizerunek, tych, którzy przyjęli, w wersecie 9, tych, którzy otrzymali znamię na czoło lub na rękę; te dwa opisy sięgają bezpośrednio do rozdziału 13. Zatem ci z rozdziału 13, którzy otrzymali znamię bestii, oddawali cześć temu posągowi i okazywali wierność bałwochwalczemu, bezbożnemu Rzymowi; teraz taki sąd go spotka.

W tym opisie znajdujemy właściwie język antycypujący sąd ostateczny, który znajdziemy w rozdziałach od 18 do 20. Jest to więc swego rodzaju szybkie spojrzenie w przyszłość, oczekiwanie na sąd ostateczny, który stanie się pełniejszy. rozwinięte w późniejszych rozdziałach, chociaż większość tego języka pojawia się już tutaj, aby opisać los tych, którzy zdali swój los z Babilońskim Rzymem, którzy oddali swą wierność i cześć bestii, bałwochwalczemu, bezbożnemu, uciskającemu imperium. I zwróć uwagę na używany język.

Przede wszystkim jest to opisane jako wypicie kielicha gniewu Bożego. W Starym Testamencie gniew Boży w postaci kielicha wina był powszechną metaforą sądu Bożego, podobnie jak mieszanie tego wina w sposób nierozcieńczony wodą, ale zamiast tego o pełnej mocy. Zatem gniew Boży zostanie dany z całą siłą.

W 25. rozdziale Jeremiasza, który może stanowić tło dla tego języka wśród innych tekstów Starego Testamentu, ale ten wydaje się być ważny; w Jeremiaszu w rozdziale 5 i w wersach 15-18 czytamy co następuje: Tak mi powiedział Pan, Bóg Izraela, weź z mojej ręki ten kielich napełniony winem mojego gniewu i spraw, aby wszystkie narody, do których posyłam, pijesz to. Gdy ją wypiją, zachwieją się i oszaleją z powodu miecza, który pošlę między was. Wziąłem więc kielich z ręki Pana i napoiłem nim wszystkie narody, do których mnie posłał, Jerozolimę i miasta judzkie, jej królów i urzędników, aby obrócić je w ruinę i przedmiot grozy i pogardy, i przeklinają tak jak dzisiaj.

Faraon, król Egiptu, jego słudzy itp. itd. Zatem 25 rozdział Jeremiasza jest jednym z najważniejszych tekstów, który stanowi tło dla pojęcia kielicha niemieszanego wina, wina o pełnej mocy, wina nierozcieńczonego, oznaczającego Boże gniewu i spowodowanie, że narody będą go pić i upijać, a następnie staną się symbolem Boga wylewającego swój sąd na niegodziwą ludzkość. Co ciekawe, narody są przedstawiane jako odurzone gniewem Bożym.

Później zobaczymy, a właściwie widzimy to ponownie w wersecie 8, aby ponownie pokazać, że te przestania są ze sobą powiązane. W wersecie 8 Babilon upadł. Dlaczego? Ponieważ napoiło wszystkie narody winem jej cudzołóstwa.

Tak więc wszystkie narody są pijane z powodu niemoralności, z powodu bałwochwalstwa, z powodu ucisku narodu oraz zła i niegodziwości Cesarstwa Rzymskiego. Dlatego zostanie zniszczony; z tego napoiły narody. Narody upoiły się rządami Rzymu.

Autor zdaje się teraz odwoływać do koncepcji kary adekwatnej do przestępstwa. To znaczy Babilonie, Rzym upił narody swoim winem. Teraz Bóg ich upije swoim winem, winem gniewu Bożego.

Zatem kara będzie adekwatna do przestępstwa. Nie tylko Babilon, ale wszyscy, którzy obcuja z Babilonem, wszyscy, którzy uczestniczą w Babilonie, bałwochwalczych złych praktykach Rzymu, upiją się teraz gniewem Boga, winem Jego gniewu. Drugą rzeczą jest zwrócenie uwagi na język wiecznego sądu, w którym mamy do czynienia z językiem dymu i siarki unoszącym się w górę na wieki wieków.

Prawdopodobnie ten język dymu i siarki jest kolejnym obrazem lub symboliką wywodzącą się ze Starego Testamentu, a także języka apokaliptycznego. Reprezentuje po prostu intensywne i dotkliwe cierpienie z powodu sądu Bożego, który teraz spada na ludzi. A dym jest opisany jako unoszący się w górę na wieki wieków.

Co ciekawe, kiedy dojdiesz do rozdziału 17 lub rozdziału 18 Objawienia, w ten sposób zniszczenie Babilonu jest opisane jako dym unoszący się na wieki wieków. Zatem już ten tekst daje wgląd w pełniejszy obraz sądu, a nie odrębnego lub innego sądu. To ten sam sąd, ale zostanie on szerzej i bardziej szczegółowo rozwinięty w późniejszych rozdziałach.

Ten język ponownie wydaje się odzwierciedlać na przykład 34 rozdział Izajasza. Jeśli wrócisz do 34 rozdziału Izajasza oraz wersetów 9 i 10, myślę, że podobny język znajdziesz w kontekście sądu w rozdziale 34 oraz wersetach 9 i 10. Pan ma dzień pomsty, rok odpłaty, aby podtrzymać sprawę Syjonu.

Co ciekawe, zwróć uwagę na nazwę Syjon w związku z Syjonem wspomnianym na początku 14. Strumienie Edenu zamienią się w smołę, a jego pył w płonącą siarkę. Jej ziemia stanie się płonącą lub ognistą smołą.

Nie będzie się wyróżniać dniem i nocą, jego dym będzie unosić się na wieki. Z pokolenia na pokolenie będzie ono opuszczone. Nikt już nigdy przez to nie przejdzie.

Zwróćmy więc uwagę na język ognia i siarki w kontekście sądu. Zwróć uwagę na język dymu unoszący się na wieki jako znak Bożego sądu, z którego Jan zdaje się tu korzystać. Ale znowu, co ciekawe, u Izajasza 34, w kontekście ochrony Syjonu, którą można znaleźć także na początku rozdziału 14.

Zatem Jan rysuje; po prostu zbiera język ze scen sądu ze Starego Testamentu, aby opisać sąd Boży nad innym niegodziwym, złym, uciskającym, bałwochwalczym imperium i tymi, którzy do niego należą. Zatem jeszcze raz nie powinniśmy traktować tego języka dosłownie jako opisu koniecznie jakiejś dosłownej udręki fizycznej, którą ludzie cierpią z powodu wdychania dymu lub z powodu siarki. I z pewnością nie powinniśmy traktować tego jako odniesienia do wojny nuklearnej w czasie ostatecznym lub czegoś w tym rodzaju.

Jednak Jan czerpie z dość typowej symboliki ze Starego Testamentu, aby przedstawić znaczenie i pewność sądu Bożego w ten sam sposób, w jaki osądzał niegodziwe imperia w przeszłości. Zatem lud Boży w I wieku może być pewien, że będzie sądził On Rzym, a także każde inne imperium zła, które odegrałoby tę samą rolę. Zatem anielska proklamacja w tych trzech sekcjach, w całości, prawdopodobnie ma iść w parze.

Jest to wezwanie do pokuty, do bojaźni Bożej i oddania Mu chwały. Odmowa uczynienia tego wciągnie ich w los Babilonu, który ma upaść, a także uczyni ich odbiorcami gniewu Bożego w postaci wiecznego dymu lub płonącej siarki, używając obrazów Starego Testamentu, ale także obrazów pijaństwa z winem, symbol lub wyobrażenie miski pełnej nierozcieńczonego wina będącego symbolem gniewu Bożego. Zatem te wersety mają na celu przeciwstawienie rozdziału 14, wersetów od 1 do 5, które teraz wskazują, co dzieje się z ludem Bożym, który wiernie trwa i stawia opór w konflikcie z Szatanem i bestią z rozdziałów 12 i 13.

Przesłanie tych trzech aniołów wskazuje, co dzieje się z Rzymem i bestią oraz tymi, którzy są z nimi w zмовie, tymi, którzy dają się zwieść i oddają cześć i wierność, i biorą na siebie znamię bestii i oddają cześć bestii i jej obrazowi w rozdziale 13. Zatem wersety 12 i 13 tego rozdziału, rozdział 14, mają wykazać, że ten sąd, werset 12, wymaga cierpliwej wytrwałości ze strony świętych. Innymi słowy, sąd ten ma zmotywować lud Boży do wytrwania.

Przekonanie, że Bóg rzeczywiście powróci, aby sądzić i usprawiedliwić swój lud, powinno zachęcać lud Boży do wytrwania. Co więcej, powinno to być także ostrzeżeniem dla nich, dla tych, którzy chcą pójść na kompromis, dla tych, którzy popadają w samozadowolenie w kontekście rządów rzymskich, dla tych, którzy chcą pójść na kompromis i uważają, że w porządku jest oddawać cześć bestii, czcić Rzym i być zaangażowani w jego bałwochwalcze praktyki, być może po to, aby uniknąć prześladowań lub czegokolwiek innego, wówczas wersety te przypominają nam, że jeśli nie wytrwają, staną się odbiorcami wyroków zapisanych w przesłaniu tych trzech

aniołów. Zatem ma to motywować chrześcijan do wytrwania, jeśli Bóg przyjdzie i będzie sądził ze względu na powagę tego wyroku i sytuacji.

Ci, którzy odczuwają pokusę pójścia na kompromis, muszą zdać sobie sprawę, że odmowa pójścia na kompromis lub odmowa stawiania oporu spowoduje, że staną się odbiorcami tych osądów. Ale ci, którzy są prześladowani, mogą teraz mieć motywację do dalszego działania, ponieważ dusze wołają do ołtarza, jak długo, Panie, nie pomścisz naszej krwi? Teraz widzimy w przesłaniach trzech aniołów, że Bóg mści się za krew swoich świętych, Bóg potwierdza wierne świadectwo oraz cierpienie i śmierć swoich świętych. Następną sekcją w rozdziale 14 jest interesująca, zaczynając od, jak patrzyłem, lub widziałem, zaznaczenia innego segmentu.

Sposób, w jaki powinniśmy to potraktować, aby poczynić wstępny komentarz na temat sposobu, w jaki powinniśmy traktować tę sekcję i resztę rozdziału 14, jest taki, że nie przedstawiają one wydarzeń, które mają miejsce po rozdziale 14, wersetach od 1 do 13. Myślę jednak, że tak zobaczymy te wydarzenia w rozdziale 14, wersety 14 do końca, te dwie kolejne sceny, ta scena w postaci zbiorów zboża i scena w formie winobrania, one dokładniej opisują zachodzące wydarzenia we wcześniejszej części rozdziału. Nie są to więc dwa odrębne wydarzenia.

To inny zestaw obrazów, inny sposób zobrazowania lub opisanie tego, co wydarzyło się w pierwszej części rozdziału 14. Widzieliśmy to przez całe Objawienie. Jan przede wszystkim nie podaje nam chronologicznej sekwencji wydarzeń prowadzących do końca.

Opisuje teraźniejszość i przyszłość swoich czytelników, ale bada jej znaczenie, posługując się różnymi obrazami i innym językiem, w większości zaczerpniętym ze Starego Testamentu. Teraz Jan zamierza czerpać język ze Starego Testamentu i myślę, że także z nauk Jezusa, podobnie jak z literatury apokaliptycznej, rysuje język, aby dokładniej opisać naturę sądu Bożego, który opisał już w różnych językach w rozdziale 14, wersetach 1 do 13. Teraz pytanie dotyczące tych dwóch scen, jak powiedzieliśmy, te dwie sceny są najwyraźniej scenami sądu.

Różnią się jednak tym, że pierwsza scena to scena żniw zboża, gdzie jest obraz Syna Człowieczego z sierpem, który wychodzi i zbiera plony. Druga scena to scena anioła, który również trzyma sierp, ale ten anioł macha sierpem i zbiera winogrona, zbiera winorośl, po której będzie je deptał, aby wyprodukować wino, w zasadzie jest to dosłowne przedstawienie za Ten. Mamy więc dwie sceny, zbiory zbóż i zbiory winogron.

Pytanie w związku z tym brzmi: co konkretnie przedstawiają te dwie sceny i jaki mają ze sobą związek? A jaki mają one związek z rozdziałem 14, wersetami od 1 do 13? O ile nie chcemy powiedzieć, że jest to po prostu bezkrytyczny zbiór obrazów, czy moglibyśmy zasugerować, jaki mają one związek z pierwszymi 13 wersetami rozdziału

14? I żeby jeszcze raz podkreślić, nie należy ich postrzegać jako chronologicznie następujących po wydarzeniach z rozdziałów 14, 1 do 13. Są to po prostu dalsze sposoby zobrazowania tych wydarzeń, używając obecnie języka zbiorów zbóż i winogron. Co zatem Jan widzi w tych dwóch scenach? Chcę wziąć każdego z nich i spróbować opisać ich pochodzenie oraz to, co się dzieje, a następnie postawić kwestię wzajemnych relacji, co moim zdaniem stanie się jasne, gdy zaczniemy je opisywać.

Zatem pierwsza scena znajduje się w wersetach od 14 do 17 i jest to scena żniw zboża. Rozpoczyna się od przypomnienia 7. rozdziału Daniela w wersecie 13. Zaczyna się od Syna Człowieczego zasiadającego na obłoku.

A swoją drogą, Jan wydaje się tutaj być może zamierzony, ale z pewnością jest spójny z innymi nowotestamentowymi przedstawieniami Chrystusa przychodzącego na obłoku. Pierwszy rozdział 4 Tesaloniczan, wersety 13 i następne, własne nauczanie Jezusa w Ewangelii Mateusza 24 i gdzie indziej, ale być może wszystko to sięga do rozdziału 7 Daniela i języka Syna Człowieczego siedzącego lub przychodzącego na obłokach. Księga Daniela stanowi tło dla języka Syna Człowieczego siedzącego na białym obłoku, który widzi Jan.

I co ciekawe, w przeciwieństwie do wizji z rozdziału 1, gdzie Jan widzi Syna Człowieczego w języku zaczerpniętym z 7 rozdziału Daniela, ponownie dobrze znana wizja Syna Człowieczego, w przeciwieństwie do Objawienia 1, gdzie Jan widzi Syna Człowieczego, ale mając miecz wychodzący z ust swoich, teraz Jan widzi Syna Człowieczego przychodzącego na obłokach, ale teraz ma w ręku ostry sierp. Sierp prawdopodobnie sugeruje temat sądu. Mamy więc obraz Syna Człowieczego, który teraz przychodzi sądzić, ale intrygujące jest to, że Syn Człowieczy, jeśli ma to być utożsamiane z Chrystusem, co, jak sądzę, jest to wyraźnie widoczne w świetle rozdziału 1 i innych miejsc, jeśli to jest Syn Człowieczy. To intrygujące, że przychodzi anioł i nakazuje mu zarzucić sierp i zebrać plony.

Z tego powodu zasugerowałem, że Syn Człowieczy tutaj nie jest Jezusem Chrystusem lub musi być jakąś inną istotą anielską. Jak mógłbyś mieć innego anioła mającego władzę nad Synem Człowieczym, nad Jezusem i mówiącego mu, co ma robić? Ale myślę, że kluczem jest wiedzieć, skąd pochodzi anioł. Anioł wychodzi ze świątyni, mieszkania Boga. Zatem myślę, że obraz nie polega tylko na tym, że anioł ma władzę, aby powiedzieć Synowi Człowieczemu, co ma robić, ale anioł przynosi przesłanie ze świątyni lub anioł przynosi przesłanie od Boga, teraz mówiąc Synu Człowieczy, żniwo, czas zebrać żniwa.

Żniwa są już dojrzałe i czas je zbierać. Istnieją dwa możliwe tła Starego Testamentu. Po pierwsze, w rozdziale 13 Ewangelii Mateusza oraz w wersetach od 24 do 30 widzimy, jak Jezus używa obrazu żniwa zbożowego, aby przedstawić sąd ostateczny i żniwo, które nastąpi na końcu historii, kiedy spalone zostaną chwasty.

Świat postrzegany jest jako pole, na którym rosną razem chwasty i pszenica. Chwasty są usuwane, spalane, ziarno, chwast jest usuwany i umieszczany w magazynie na przechowanie, ponieważ jest dobry. Jest to pozytywny plon, który Jezus widzi jako zebrany w 13 rozdziale Ewangelii Mateusza.

Później, w 4. rozdziale Jana, 4. rozdziale Jana i wersetach od 34 do 38, Jezus nawiązuje do dojrzałych żniw i wzywa swoich uczniów, aby zebrali żniwo na życie wieczne. Może to być jeden przykład lub jedno miejsce, w którym Jan wydaje się mieć kontakt z nauczaniem Jezusa i obrazem żniw zbożowych. Ale chcę, żebyście zauważyli, że jeśli Jan czerpie z nauczania Jezusa, interesujące jest to, że w pierwszym przykładzie, w Ewangelii Mateusza 13, chwasty zostają spalone i zniszczone, ale ziarno zostaje zachowane.

A w Ewangelii Jana 4 mowa jest o dojrzałości żniwa, kiedy przyjdzie czas na żniwo, ponieważ żniwo ziemi jest tutaj, w wersecie 15 Objawienia 14. W rozdziale 4 Jana, gdzie stwierdzamy, że żniwo jest dojrzałe, żniwo które kazano im żąć, ma na celu życie wieczne. Dodajmy do tego, że według mnie ta scena zbioru zboża przywołuje obraz 144 000 jako pierwszych owoców, język żniw zbożowych, pierwszych owoców dla Boga.

Więc myślę, że to właśnie się tutaj dzieje; wersety od 14 do 16 mówią o pozytywnym żniwie. To nie jest sąd niewierzących; to nie jest sąd niegodziwych. To pozytywne zbiory.

To jest żniwo pierwszych owoców, 144 000, symbolizujących lud Boży. Teraz dojrzało żniwo na ziemi; to jest lud Boży. Zatem teraz syn człowieczy przychodzi na żniwo, to znaczy zbiera ludzi dla wiecznej nagrody, aby być pierwociną dla Boga.

Zatem moim zdaniem wersety od 14 do 16 odpowiadają rozdziałom 14, od pierwszego do piątego, 144 000, pierwszym owocom Boga, którzy zwyciężyli, ponieważ odmówili kompromisu. Teraz drugi obraz, scena numer dwa, przedstawia winobranie. A tutaj mamy innego anioła, który przychodzi, aby wziąć udział w żniwach.

A ten, jak sądzę, ma być językiem żniwa niewierzących. Innymi słowy, wersety od 17 do końca rozdziału odpowiadają wersekom od 8 do 13. Przepraszam, wersety 12 i 13 są swego rodzaju poleceniem dla ludu Bożego, aby wytrwał i stawiał opór.

Ale w wersecie 11, a więc od ósmego do 11, poselstwo aniołów, którzy sądzą nad niewierzącym Babilonem i niewierzącym światem, teraz to odpowiada temu. Podsumowując, żniwo zboża w rozdziałach od 14 do 16 odpowiada pierwszej części rozdziału 14, obrazowi 144 000 jako pierwocin Bożych. Teraz są przedstawiani jako zebrani na sądzie ostatecznym.

A teraz od 17 do końca rozdziału do wersetu 20 będzie odpowiadać od 8 do 11. Taki jest sąd niewierzących. Sąd nad niewierzącymi w rozdziałach od ósmego i następnych jest przedstawiony jako winobranie w tej drugiej scenie sądu w rozdziałach od 14 do 20.

Co ciekawe, może to dodatkowo sugerować fakt, że pierwsza część jest interesująca; to Syn Człowieczy przychodzi na żniwo. Teraz jest to inny anioł, który przychodzi na żniwa. I w ten sam sposób anioł przywołał syna człowieczego, aby zebrał swoje żniwo.

Teraz inny anioł przywołuje pierwszego anioła, tego, który przychodzi z sierpem. Ma także sierp. Inny anioł wychodzi ze świątyni od ołtarza i również wzywa go, aby teraz zarzucił sierp.

Tym razem będzie to winobranie. Prawdopodobnie także fakt, że anioł wychodzi z ołtarza, może sugerować, że podobnie jak w rozdziałach ósmym, od pierwszego do piątego, gdzie święci są przemieszani, tak i ta modlitwa świętych jest zmieszana z kadzidłem ołtarza. Należy to rozumieć jako odpowiedź na modlitwę świętych.

To jest usprawiedliwienie dla męczenników, którzy wołają: „Jak długo, o Panie”. Ale teraz nadchodzą żniwa i anioł zbiera winorośl z winogronami, ponieważ mają teraz zostać zdeptane w prasie do wina. Obraz jest prawdopodobnie taki, że miałbyś każdą pełną winogron, a winogrona zostałyby dosłownie zdeptane, aby wycisnąć z nich sok.

Sok wypływa do drugiej kadzi, która będzie wykorzystywana do wina. Tłem tych obrazów jest prawdopodobnie na przykład trzeci rozdział Księgi Joela i werset 13. Również gdzie indziej winobranie jest symbolem ostatecznego sądu Bożego na przykład w 62. rozdziale Księgi Izajasza.

W 62. rozdziale Księgi Izajasza oraz wersecie drugim i trzecim znajdujemy język deptania winogron lub język winogron jako symbol żniw. Rozdział 62 i kilka pierwszych wersetów, ze względu na Syjon, nie będą milczeć.

Przez wzgląd na Jerozolimę nie spocznię, dopóki jej sprawiedliwość nie wzejdzie jak zorza poranna, a jej zbawienie jak pochodnia płonąca. Zwróć jeszcze raz uwagę na ciekawe powiązanie z Syjonem, które odnalazłeś na początku rozdziału 14. Narody ujrzą twoją sprawiedliwość, a wszyscy królowie – twoją chwałę.

I będziecie nazywani nowym imieniem, które nadadzą usta Pana. Będziesz prześliczną koroną w ręku Pana, królewskim diademem w ręku twego Boga. Wiersz szósty: Postawiłem stróżów na twoich murach, Jeruzalem, oni nie będą milczeć ani w dzień, ani w nocy.

Będziecie wzywać Pana i nie dacie sobie spokoju. Z jakiegoś powodu znowu trafiłem na zły rozdział. Muszę znaleźć dokładnie, co to jest.

Lamentacje 1, werset 15 to drugi, który używa obrazu zdeptanych winogron jako obrazu żniw w czasach ostatecznych. Zatem obraz przedstawia miasto Syjon i interesujące jest, że u proroków można znaleźć, a tutaj znajduje się język spoza miasta, sąd odbywający się poza miastem, co prawdopodobnie odnosi się do do Syjonu na początku rozdziału 14. Zatem teraz można znaleźć sąd przedstawiony w kategoriach starotestamentowych zaczerpniętych od Joela, od Izajasza, zaczerpniętych z księgi takiej jak Lamentacje, a gdzie indziej ostateczny sąd Boży jest przedstawiony jako Bóg depczący tłocznię i depczący winogrona w tłoczni.

Ale to, co jest interesujące w scenie sądu, to sok wypływający z wina, który ostatecznie staje się krwią. Oznacza to, że kończy się na krwi ofiar sądu ostatecznego i ostatecznej bitwy. W następnym segmencie chcę się trochę przyjrzeć, kończąc tę sekcję, chcę przyjrzeć się obrazowi, którego autor używa, przedstawiający krew spływającą do uzdy konia i rozciągającą się na odcinku składającym się z 600 stadiów.

Chcę się trochę przyjrzeć, skąd John otrzymuje ten obraz i co on oznacza.

To jest dr Dave Mathewson w swoim kursie na temat Księgi Objawienia. To jest sesja 20 na temat Objawienia 14, Zbawienia świętych i Sądu nad niegodziwymi.